

Sygn. akt I PK 89/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa A. T.
przeciwko [...] Spółce [...] Spółce Akcyjnej w J.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt IX Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r. oddalił apelację [...] Spółki [...] S.A. w J. (pkt I) i oddalił zażalenie A. T. (pkt II) od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 31 sierpnia 2017 r., zasądającego od pozwanej na rzecz A. T. kwotę 12.351,73 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

W sprawie ustalono, że A. T. był zatrudniony w [...] Spółce [...] S.A. w J. od dnia 1 listopada 2001 r. do dnia 25 marca 2015 r. na stanowisku nadsztygara wentylacji. Obowiązywała go norma czasu pracy w wymiarze 40 godzin.

Do obowiązków powoda, przed godziną rozpoczęcia danej zmiany, należało szereg czynności, w tym obowiązkowa odprawa, pozyskanie raportów z poprzednich zmian, sprawdzanie zapisów czujników etc. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w spornym okresie powód rozpoczynał pracę 40 minut przed rozpoczęciem zmiany.

Sąd Okręgowy, podzielił ustalenia Sądu Rejonowego i przyjął, że ogół czynności, które powód wykonywał przed formalnym rozpoczęciem zmiany, w tym udział w obowiązkowej odprawie, związane są z wykonywaniem zadań na powierzonym stanowisku. Takie samo stanowisko zajął w odniesieniu do czynności wykonywanych po zakończeniu dniówki. W ocenie Sądów *meriti*, o tym czy pracownik pozostaje w czasie pracy, stanowi merytoryczny charakter wykonywanych czynności, niezbędnych do realizacji obowiązków. Czynności o charakterze przygotowawczym były integralnie powiązane z wykonywaniem obowiązków w czasie dniówki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację pracodawcy z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik pozwanej, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części w pkt 1 – w zakresie oddalenia apelacji oraz w pkt 3 – w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego. W podstawach skargi wskazano na naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 151 § 1 k.p. w związku z art. 128 § 1 k.p. i art. 22 § 1 k.p.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, wyrażone w pytaniach:

- czy realizacja czynności przygotowawczych do wykonania przez pracownika pracy może być kwalifikowana jako świadczenie pracy i zobowiązuje pracodawcę do uwzględnienia tych czynności w czasie pracy, w tym do uwzględnienia jako pracy w godzinach nadliczbowych?

- jakie są kryteria pozwalające odróżnić i zróżnicować czynności przygotowawcze od świadczenia pracy?

- czy dopuszczalnym jest różnicowanie w ujęciu formalnym i materialnym oraz jaki charakter winna mieć praca w godzinach nadliczbowych?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W przypadku powołania we wniosku przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić odrębną, pogłębioną argumentację prawną wskazującą na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania. Chodzi wszak o problem jurydycznie doniosły, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne

zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Tego zadania skarżący nie zrealizował. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i nie może służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., IV CSK 405/15, LEX nr 2160209). Taka sytuacja ma natomiast miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Zgodnie z art. 128 § 1 k.p., czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Ustawodawca nie wiąże czasu pracy z czasem realnego, efektywnego świadczenia pracy, lecz z czasem pozostawania w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy, tak więc na czas pracy składa się nie tylko czas rzeczywistej pracy, lecz także okresy jej nieświadczenia, w których pracownik pozostawał w dyspozycji pracodawcy.

Również doktryna, która została przywołana przez skarżącego, wyjaśnia, że czas pracy biegnie od momentu, w którym pracownik rozpoczyna merytoryczne czynności niezbędne do wykonania pracy (zob. A. Sobczyk [w:] Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2018, Legalis. Komentarz bieżący do art. 128 k.p.). Mając na uwadze ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy *meriti* oraz fakt, że Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), należy zauważyć, że czynności wykonywane przez powoda w spornym okresie miały właśnie taki charakter. Były to czynności merytoryczne, które polegały na przygotowaniu się od odprawy (w tym między innymi pozyskanie raportów, przeglądanie plansz, sprawdzanie zapisów czujników).

W normalnych, typowych warunkach obowiązkiem pracodawcy jest takie planowanie działalności, aby czynności wykonywane przez pracowników związane z jej prowadzeniem mogły zostać zrealizowane bez konieczności pracy w godzinach nadliczbowych. Artykuł 151 k.p. zawierając definicję pracy w godzinach

nadliczbowych jednoznacznie podkreśla, że chodzi o pracę wykonywaną. A z taką sytuacją spotykamy się na gruncie rozpoznawanej sprawy.

Należy również podnieść, co było już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, że jeśli z istoty zatrudnienia wynika konieczność przemieszczania się, to należy uznać, że czynnik ten jest elementem procesu pracy. Oznacza to, że poruszanie się pracownika w granicach umownego miejsca wykonywania pracy, w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy mieści się w zakresie desygnatów pojęcia pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, w rozumieniu art. 128 § 1 k.p. Oznacza to, że zobowiązanie pracownika do dotarcia i powrotu z punktu wskazanego przez pracodawcę odbywa się w ramach dyspozycji zatrudniającego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, LEX nr 1514736; z dnia 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14, LEX nr 1938287).

Polemika skarżącego z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c.